

Prof. dr hab. Kazimierz Żegnałek

Warszawa, dnia 10.12.2020 r.

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego

i Indywidualnego "Apeiron" w Krakowie

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgra Grzegorza Piątkiewicza

**nt. Inkluzja społeczno-zawodowa żołnierzy International Security Assistance Force (ISAF)
w Afganistanie**

przygotowanej pod kierunkiem dra hab. Krzysztofa PRZYBYCIENIA, prof. UPH w Siedlcach

i promotora pomocniczego dr Hanny STĘPNIEWSKIEJ - GĘBIK

Uwagi wstępne

Problematyka podjęta w rozprawie przez Pana mgra Grzegorza Piątkiewicza jest niezwykle aktualna i ważna, nie tylko z punktu widzenia poznawczego, ale przede wszystkim ze względu na jej użyteczność dla praktyki szkoleniowo-wychowawczej w Wojsku Polskim. Przystąpienie Polski do NATO radykalnie zwiększyło potrzebę przygotowania naszych Sił Zbrojnych do działania w sytuacjach wyjątkowych poza granicami kraju. Są to przede wszystkim liczne misje pokojowe i stabilizacyjne w różnych częściach świata objętych konfliktami zbrojnymi. Ze względu na charakter wykonywanych tam zadań, wiążących się bardzo często z zagrożeniem zdrowia i życia, konieczne jest nie tylko bardzo dobre przygotowanie profesjonalne żołnierzy, ale także odpowiednie przygotowanie pod względem psychologicznym i moralnym. To drugie ułatwia łagodniejsze przezwyciężanie stresu bojowego i różnych traumatycznych przeżyć o charakterze wojennych, jak i readaptację po powrocie do kraju do dalszego funkcjonowania w jednostce wojskowej oraz do życia w rodzinie. Szczególnie charakterystyczne pod tym względem były misje w Iraku oraz w Afganistanie. Samo funkcjonowanie żołnierzy Wojska Polskiego w tych misjach, charakterystycznych nie tylko ze względu na liczebność kontygentu, ale głównie na rodzaj realizowanych zadań, w tym udział w działaniach antyterrorystycznych stanowiących bezpośrednio zagrożenie dla życia uczestniczących w nich żołnierzy, były już przedmiotem różnych badań i analiz naukowych. Natomiast problematyka wpływu tych działań na ich funkcjonowanie po powrocie z misji w dalszej służbie i w życiu cywilnym nie jest jeszcze dobrze spenetrowana pod względem naukowym. Dlatego też dobrze się stało, że została uczyniona przedmiotem badań Autora tej dysertacji. Nie bez znaczenia jest fakt, że jej Autor sam był uczestnikiem misji, której żołnierze byli objęci badaniami.

Rozprawa ma charakter interdyscyplinarny, gdyż rozwiązywane w niej problemy odnoszą się zarówno do sfery psychicznej, społecznej, wychowawczo-szkoleniowej, jak i militarnej. Większość z nich bez wątpienia wpisuje się w pedagogikę resocjalizacyjną, a częściowo także w andragogikę i pedagogikę pracy oraz psychologię, socjologię, ale także w bezpieczeństwo i zarządzanie zasobami ludzkimi.

Doktorant, podejmując tę problematykę wnosi cenne konstatacje do praktyki szkoleniowo-wychowawczej Sił Zbrojnych związanej z doborem i przygotowaniem zawodowym osób do zawodów określanych jako trudne i niebezpieczne.

Metodologiczne założenia badań

Ocenę tej strony rozprawy rozpocznę od jej struktury. Otóż oceniana rozprawa w pełni odpowiada wymaganiom, jakie są stawiane rozprawom o charakterze teoretyczno-empirycznym. Doktorant wyodrębnił w niej wyraźnie trzy części: teoretyczną (trzy pierwsze rozdziały), metodologiczną (rozdział czwarty) i empiryczną, zawierającą wyniki badań własnych (ostatni rozdział). Kolejność poszczególnych rozdziałów jest właściwa, gdyż część teoretyczna stanowi wprowadzenie do dalszych rozważań i analiz, a także podstawę do konstrukcji swoich badań i następnie ich analizy. Całość poprzedza wstęp, a podsumowanie stanowi istotne dopełnienie ocenianego dzieła, w którym Doktorant zawarł zarówno konkluzje merytoryczne, jak również istotne rekomendacje dla praktyki szkoleniowo-wychowawczej w Siłach Zbrojnych RP. Należy podkreślić, iż tytuł rozprawy jest w pełni adekwatny do zawartych w niej treści.

Dysertacja liczy 280 stron tekstu, a ponadto zawiera bogaty zestaw dobrze dobranej i aktualnej bibliografii oraz załączniki. Doktorant w ocenianej dysertacji odwołuje się do 177 pozycji literatury, 93 stron internetowych i 18 aktów prawnych, co świadczy o jego dobrym rozeznaniu w problematyce, którą podejmuje w dysertacji.

Założenia metodologiczne badań własnych Doktorant wyodrębnił w postaci oddzielnego rozdziału, w którym zawarł charakterystykę podstawowych elementów procesu badawczego, a mianowicie: przedmiot i cele badań, problemy badawcze i hipotezy robocze, zmienne i wskaźniki, metody, techniki i narzędzia badawcze oraz teren badań, dobór próby i charakterystykę badanych.

We wprowadzeniu do tego rozdziału Doktorant informuje, że w swojej rozprawie zastosował podejście ilościowo-jakościowe, a przeprowadzone dla jej potrzeb badania można zakwalifikować jako diagnostyczne. Dobrze byłoby, aby Doktorant w czasie obrony wyjaśnił do czego sprowadzało się podejście jakościowe, bo na pewno nie do rodzaju zastosowanych przez niego metod i technik badawczych.

Doktorant poprawnie sformułował przedmiot i badań, a także problemy badawcze. Celem głównym badań było " poznanie procesu inkluzji społeczno-zawodowej żołnierzy powracających z IX i X zmiany kontyngentu ISAF w Afganistanie oraz oceny jej przebiegu w

opinii uczestników", a główny problem badawczy został wyrażony w postaci następującego pytania: " Jak w kontekście definiowanych skutków, uczestnicy IX i X zmiany kontyngentu ISAF w Afganistanie oceniają przebieg inkluzji społeczno-zawodowej?". Zarówno cel główny, jak i problem główny zostały odpowiednio uszczegółowione. Zaletą tej części rozdziału jest precyzja sformułowań oraz ścisła korespondencja między celami i problemami badawczymi.

Poprawnie postąpił Doktorant nie formułując hipotez do dwóch pierwszych problemów szczegółowych, gdyż w badaniach diagnostycznych nie ma takiej potrzeby. Natomiast trzeci problem szczegółowy wymagał już hipotezy, bo jego rozwiązanie wymagało badania zależności między zmiennymi i Doktorant ją sformułował. Można jednak mieć uwagę do sposobu jej wyrażenia. Hipoteza nie powinna być wyrażona w postaci zdań twierdzących, bo jak wynika z jej istoty, jest to przypuszczenie zakładane przed rozpoczęciem badań. Badania mają służyć jej weryfikacji czyli sprawdzeniu słuszności przyjętych założeń. Jeśli przed badaniami twierdzimy zdecydowanie, że jest tak lub tak, to po co prowadzić badania.

Doktorant podaje, że w badaniach wykorzystał metodę sondażu diagnostycznego i technikę ankiety oraz analizy dokumentów, a narzędziem badawczym był autorski kwestionariusz ankiety pocztowej online i do tego nie mam uwag. Natomiast trudno jest mi się zgodzić z tym, że narzędziem badawczym w technice analizy dokumentów były badane dokumenty. Nie ma również nigdzie potwierdzenia, że w badaniach była wykorzystywana obserwacja. W przypadku jej stosowania powinno być też skonstruowane odpowiednie narzędzie, które zamieszcza się w załącznikach, podobnie jak kwestionariusz ankiety. Zwykła obserwacja potoczna nie jest metodą, ani techniką badań naukowych.

Niewątpliwą zaletą ocenianej rozprawy jest wykorzystanie do analizy zebranego materiału badawczego metody analizy statystycznej, w ramach której Doktorant dość swobodnie posługiwał się różnymi technikami procedury statystycznej, jak test równości średnich Browna-Forsythe, test Fischera, test t-Studenta, czy test chi-kwadrat.

Na s.133 Doktorant podaje, że kwestionariusz ankiety wypełniło 215 osób, a na następnej stronie, że do analizy statystycznej wykorzystano jedynie materiał badawczy pochodzący od 136 żołnierzy pełniących służbę w ramach IX zmiany PKW ISAF w Afganistanie. W tej sytuacji rodzi się pytanie dlaczego Doktorant zrezygnował z tak dużej ilości materiału badawczego oraz jak obliczył wymaganą wielkość próby badawczej? Po co została zamieszczona na s.133 charakterystyka 215 respondentów, skoro w dalszych analizach nie została ona w żaden sposób wykorzystana. Trudno doszukać się, aby materiał badawczy pochodzący od żołnierzy X zmiany był wykorzystywany "do potwierdzania lub wzmacniania budowanych wniosków"(jak pisze Autor na s.134).

Mało przekonujące wydają się być dane zawarte na s.138 i 139, odnoszące się do motywacji wstąpienia do armii oraz wyjazdu na misję. Z mojej wiedzy wynika, że znacznie większą rolę w tych kwestiach odgrywają względy finansowe. Proszę o ustosunkowanie się do tej uwagi w czasie publicznej obrony pracy.

Merytoryczna strona rozprawy

Merytoryczne treści rozprawy są zamieszczone w czterech pierwszych jej rozdziałach stanowiących niejako podbudowę teoretyczną do badań własnych oraz w ostatnim zawierającym wyniki tych badań.

W rozdziale pierwszym Doktorant przedstawił genezę i charakterystykę polskich Sił Zbrojnych oraz ich zadania, w tym zobowiązania wynikające z przynależności do NATO, a więc m.in. udział w misjach wojskowych. Zawarte w nim treści zostały oparte na dobrze dobranej literaturze przedmiotowej oraz analizie podstawowych aktów prawnych regulujących funkcjonowanie żołnierzy. Świadczy to o wysokich kompetencjach Doktoranta w zakresie rozpatrywanej problematyki. Wydaje się jednak, że rozprawa nie straciłaby na wartości, gdyby pominąć trzy pierwsze jej podrozdziały, a bardziej rozbudować trzy następne. Podrozdział 1.4. zatytułowany " Rola i zadania polskich sił zbrojnych" został opracowany na niecałych dwóch stronach plus schemat. Natomiast podrozdział 1.6. sprowadza się w zasadzie tylko do wymienienia w odpowiednio skonstruowanej tabeli wszystkich misji wojskowych, w których brali udział żołnierze polscy. Według mnie można było pokusić się o krótką charakterystykę niektórych misji, które mogły pozostawiać istotne ślady w psychice uczestniczących w nich żołnierzy. Chodzi o misje, w których ginęli żołnierze, jak chociażby w Iraku, Libanie, czy w państwach powstałych po byłej Jugosławii.

Rozdział drugi został poświęcony udziałowi polskich Sił Zbrojnych w misji International Security Assistance (ISAF), a więc jest bezpośrednio powiązany z tematyką rozprawy. Doktorant z dużym znanstwem charakteryzuje misje OEF i ISAF łącznie z poszczególnymi zmianami, w tym szczegółowo funkcjonowanie IX zmiany polskiego kontygentu i wchodzącego w jej skład VI zespołu. Na podstawie dostępnych materiałów twierdzi, że Polacy raczej bez entuzjazmu oceniają udział naszych żołnierzy w tej misji, wyrażając różne wynikające z tego obawy. Dobrze byłoby, aby w czasie publicznej obrony rozprawy Doktorant zaprezentował osobistą ocenę celowości udziału polskich żołnierzy w tej misji.

W kolejnym rozdziale Doktorant skupia się na istocie i genezie patologii związanej z wojną od czasów starożytnych do współczesności oraz readaptacji weteranów wojennych. Przynosi wyniki badań wskazujące na negatywny wpływ pobytu na misjach na życie rodzinne żołnierzy. Wykazuje się przy tym dobrą znajomością tej problematyki. Natomiast nie wiadomo dlaczego nie odnosi się w ogóle do pojęcia inkluzji społecznej, kluczowego przecież dla tematyki tej rozprawy.

W rozdziale czwartym Doktorant prezentuje programy readaptacyjne przeznaczone dla żołnierzy powracających z misji wojskowych oraz różne aspekty prawne z nimi związane. Szkoda, że analizując te programy w innych armiach ograniczył się tylko do armii Stanów

Zjednoczonych. Interesujące mogłyby być rozwiązania stosowane w większych armiach europejskich. Proszę o ustosunkowanie się do tej kwestii w czasie obrony rozprawy.

Szczególnie istotną wartość poznawczą mają treści zawarte w rozdziale szóstym zatytułowanym "Przebieg inkluzji społeczno-zawodowej w opinii badanych". Są to bowiem wyniki badań własnych Autora dysertacji, których omówieniu poświęcił 138 stron tekstu. W pierwszej kolejności skoncentrował swoją uwagę na psychofizycznych, rodzinnych i zawodowych skutkach pobytu na misjach. Następnie prezentuje wyniki badań dotyczące wsparcia specjalistycznego żołnierzy w zakresie psycho- i fizjoterapii oraz wsparcia inkluzyjnego ze strony rodziny i środowiska pracy. W końcowej części rozdziału ujmuje relacje między inkluzją społeczno-zawodową a skutkami pobytu na misji oraz różnymi innymi zmiennymi. Niewątpliwą zaletą przeprowadzonych analiz wyników badań jest wykorzystanie różnych testów statystycznych, co podnosi ich wartość naukową. Niekiedy jednak budzą się wątpliwości, czy potrzebne było ich wykorzystanie do niektórych obliczeń, jak np. w przypadku badania zależności między liczbą wyjazdów na misje a bycie świadkiem okrutnego traktowania cywilów przez wroga. Niby logiczne jest, że większa liczba wyjazdów stwarza większe szanse na spotkanie się z takimi sytuacjami, ale nie koniecznie musi tak być. Może przecież zdarzyć się tak, że nawet w czasie pobytu na kilku misjach nie będzie takiego przypadku, a innym razem w czasie jednej misji może być ich kilka.

Doktorant prezentując niezwykle interesujące wyniki badań nie ustrzegł się chaosu, co uwidacznia się w licznych powtórkach tych samych fragmentów zdań. Ma to najczęściej miejsce w dokonywanych podsumowaniach i wnioskach końcowych odnoszących się do poszczególnych podrozdziałów. Podobna sytuacja ma miejsce w odniesieniu do tabel, które powtarzane są wielokrotnie na różnych stronach rozprawy, jak np. tabela nr 8, 16 czy 22, co zakłóca przejrzystość wywodów i ich czytelność. Doktorant, co prawda, zastrzega się w przypisach, że numeracja tabel nie jest zgodna z ich kolejnością w tekście, ale pomimo tego poczyniona wyżej uwaga jest aktualna. Brakuje wyjaśnień, dlaczego w poszczególnych tabelach występują różne liczby badanych np. w tabeli nr 38 jest to razem 115 osób, w tabeli nr 40 - 134, w tabeli nr 41 - 135, a w tabeli nr 42 - 136. Czasem trochę dziwna jest interpretacja wyników badań np. w tabeli nr 38 Doktorant pokazuje zależność występującą między niezdolnością do podejmowania decyzji a stanem cywilnym. Posługuje się w tym celu procentami obliczonymi od bardzo małych liczb i pisze następująco: " U 50% przebadanych żołnierzy będących po rozwodzie wykazano objawy niezdolności do podejmowania decyzji", a było ich czterech. Podobnych przykładów jest więcej. W takiej sytuacji do interpretacji wyników nie jest wskazane posługiwanie się wskaźnikami procentowymi.

Poczynione uwagi, aczkolwiek istotne z punktu widzenia staranności naukowej, to jednak nie umniejszają zbyt bogactwu i wartości zgromadzonego przez Doktoranta materiału empirycznego. Na uwagę zasługują również wyciągnięte przez Niego wnioski końcowe z badań, które powinny być wykorzystane przez przełożonych do doskonalenia procesu

przygotowania żołnierzy do udziału w misjach wojskowych, jak i do funkcjonowania w pracy zawodowej oraz w rodzinie po powrocie z misji.

Podsumowanie i konkluzja

Podsumowując stwierdzam, że rozprawa Pana mgra Grzegorza Piątkiewicza odpowiada standardom stawianym pracom doktorskim. Jest Jego samodzielnym dziełem, stanowi spójną całość o poprawnej, usystematyzowanej i logicznej strukturze. Wskazuje na trafność i bardzo dobrą znajomość podjętej problematyki badawczej.

Dojrzałość rozważań teoretycznych oraz umiejętności w zakresie organizacji oraz prowadzenia badań, a także poprawność analiz i wnioskowania sprawia, że Autor rozwiązuje postawione problemy badawcze i weryfikuje postawioną hipotezę roboczą. Tym samym wnosi nową wiedzę do nauk społecznych, w tym zwłaszcza do pedagogiki resocjalizacyjnej w zakresie funkcjonowania osób w okolicznościach wyjątkowych, jakimi są sytuacje zagrażające ich życiu i zdrowiu.

Biorąc pod uwagę pozytywną ocenę wartości merytorycznych, jak i umiejętności metodologicznych, jednoznacznie stwierdzam, że opracowana przez mgra Grzegorza Piątkiewicza rozprawa doktorska odpowiada warunkom określonym w art. 13 Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 z późniejszymi zmianami), która z mocy Ustawy z dnia 18 marca art. 33 o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym, Ustawy o stopniach i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz zmianie innych ustaw (Dz. U. Nr 84, poz. 455) ma zastosowanie do niniejszego przewodu doktorskiego. **W związku powyższym stawiam wniosek o przyjęcie ocenianej przeze mnie rozprawy i dopuszczenie jej do publicznej obrony, a Doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'Tejle', written in a cursive style.